№. 217. w Czwartek dnia 17. Września 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, dn. 15. Września — JKMość Książę Pruski wyjechał do Czech.

Potsdam, dn. 11. Września. — Jutro zrana wyjedzie Naj. Pan do Szczecina, dla przyjęcia, jak wieść niesie, dostojnych gości z Petersburga, w niedzielę wrócą wieczorem wszyscy do Potsdamu. Spodziewają się tu bardzo wielu osób znakomitych a między innemi króla i królowéj wirtembergskich, następcy tronu wirtembergskiego wraz z małżonką, księcia Leuchtenberga. Naj. Pan wyjedzie w środę dn. 16. do Szląska.

Berlin, dn. 15. Września. — Stałość charakteru i uprzedzenie są dwa bardzo przeciwne pojęcia, których branie jedno za drugie nie może nigdy więcéj zrządzić szkody, jak właśnie w naszym ruchliwym czasie, kiedy jedna reforma spędza z miejsca drógą, a rozwój duchowy i materyalny woła o nowe środki i formy w Niemczech. Mąż charakturu stałego dąży sumiennie według swego przekonania do dobra, jakie sobie za cel obrał, kiedy uprzedzony pochwycone mniemanie i wtedy nawet popiera, kiedy już sam się dawno przekonał, że tylko złe skutki dla jego spółobywateli pociągnąć może. Wysoki urzędnik publiczny charakteru stałego postępuje zawsze na zasadach pewnych, a uprzedzony tylko na pochwyconem jakiem takiem mniemaniu. Sumienna stałość charakteru jest całkiem coś innego, jak uparte zławianie słuszności. Pierwszy angielski minister Peel okazał daleko więcéj stałości charakteru przez to, że przywiódł do skutku reformę celną, skoro się o jéj pożyteczności przekonał, jak gdyby przez obstawanie za swojem mniemaniem, był się nakłonił do wzięcia uwolnienia ze służby. Atoli odmienianie zdania musi się opierać na rzetelnem przekonaniu, a nie na udawaniu nowego przekonania i to jedynie w tym celu, aby się utrzymać przy swojem stanowisku wysokiem lub przynajmniéj korzystnem. Pod tym względem Peel jest także wzorem politycznéj uczciwości, skoro za odniesieniem zwycięstwa przez swoją zasadę, wykonanie jéj w praktyce oddał swoim przeciwnikom, jakkolwiek rozwiązanie parlamentu po zwycięstwie tak chlubnem na korzyść dobrego bytu narodowego, byłoby mu podług wszelkich okoliczności upewniło większość izby niższéj. Niebezpiecznym atoli dla narodów i dynastyi jest ten uprzedzony upór polityczny, a zwłaszcza kiedy owładnie całe klasy i przez ograniczoność osób stanowiących jednę koteryą, bez względu na zdolności i zasługi, znajduje wsparcie i pomoc. Przez takie postępowanie partya utraca wprawdzie bardzo prędko cały wpływ moralny, bo lud w swoim trafnym uczuciu nienawidzi jednostronności i niesprawiedliwości, a uniesienie nieprzyjazne sięga tem głębiéj przeciw każdemu im większym był jego zakres działania. Bez publicznego poszanowania nie może się ostać żadna władza polityczna, choćby niewiedzieć, jak mocne miała podstawy, a sama tylko sprawiedliwość dla przyjaciela i nieprzyjaciela może być jéj najsilniejszym fundamentem. O uprzedzonych egoistach, którzy tylko w miarę osobistych widoków oceniają sprawy, którzy chwytają się kierunku przeciwnarodowego, a przez to ściągają na siebie pogardę zmazać się nigdy niedającą, mowy tu być nie może, ale jest tylko o ludziach, którzy niekłopocąc się o dowody przeciw sobie mówiące, chcą w świat wepchnąć, że mają zupełną słuszność albo z fałszywéj wstydliwości nieposiadają tyle siły, ażeby swe krzywo skierowane kroki przez środki lepsze i bardziéj czasowi odpowiadające na właściwą wprowadzili drogę. Prawda, że do tego potrzeba niemało cywilnéj odwagi i cnoty, aby wyznać swój błąd; więcéj daleko niż do uprzedzonego trzymania się pazurami jakiéj takiéj, ale raz pochwyconéj zasady. Dla oddania hołdu słuszności, trzeba wyznać, że wada ta bywa bardzo pospolitą i u autorów. I ci powinniby się ciągle oglądać na czystość zamiarów ich stronnictwa, a tych bez litości nagabywać i wykluczać, którzy im wstyd robią, a niechcą wyznać, że pobłądzili, choć czują już, że nie u nich, ale u ich przeciwników prawda. Często warto się śmiać do rozpuku, jak ten lub ów pisarz, wije się niby wąż dla obronienia widoku, który w ciągu rozbioru umiejętnego stoi jako drzewo uschłe zmurszałe z połamanemi gałęziami, a ma koniecznie wyglądać jako okryte ciemnem liściem i kwiatami. Polityczne i społeczne stosunki rozwijają się podług swych zasad wewnętrznych i niekłopocą się wcale o uprzedzenia partyi albo też i czyli niektóre osoby zostaną w całéj swéj nagości na widok wystawione czy nie. Rzetelność i sprawiedliwość są filarami każdéj szanownéj polityki, ale niecierpią uprzedzenia, i uwzględniań osobistych, tylko domagają się wykonania ścisłego prawa na przeciw każdemu, który zawinił.

Według listu z Galveston (Texas) nadesłanego, powinni chłopi niemieccy wystrzegać się przesiedleń do Texas. Oszukani opłacili się naprzód towarzystwu trudniącemu się przesyłaniem ich do kolonii, a przybywszy do Indian Point umierają powiększéj części z głodu. Wydają bowiem resztę pieniędzy w podróży i ogołoceni ze wszystkiego pozostają w pustyni bez żadnéj nadziei wyżywienia się. Urzędnicy stowarzyszenia wcale się tam niepokazują. Nawet nie masz ziemi, któraby należała do towarzystwa, bo na zaprzedanych gruntach znajdują się dotąd pokolenia Indian, których wprzód trzebaby zbrojną ręką spędzić z ich dawnych siedlisk.

Z prowincyi saskiéj. — Reprezentanci miasta Naumburg postanowili nie wybierać deputowanego na sejm prowincyalny, 13 głosami przeciw 6, mimo napomnień ze strony naczelnego prezesa prowincyi. Nie dawno temu nadeszło od naczelnego prezesa do magistratu rozporządzenie, aby mniejszość reprezentantów miasta wybrała deputowanego, a jeżeli tego nie uczyni, zgromadzenie reprezentantów rozwiązanem zostanie. Na posiedzeniu nadzwyczajném reprezentantów uznała się mniejszość za nieupoważnioną do wyboru deputowanego na sejm prowincyalny, tak więc pozostało przy pierwszém postanowieniu. Oczekują przeto rozwiązania zgromadzenia reprezentantów miasta.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, 10. Września. — Monitor ogłasza królewskie rozporządzenie, w skutek którego zostaje powiększoną liczba oficerów morskich, liczba kapitanów okrętowych pierwszéj i drugiéj klassy powiększa się z 100 na 110, kapitanów korwetowych z 200 na 230, poruczników okrętowych pierwszéj i drugiéj klassy z 600 na 650, a chorążych z 500 na 550.

Niemieccy wychodzcy, w liczbie 882, wypłynęli z Dunkierki na pięciu okrętach dnia 4. Września do Algieru.

Generał Narvaez w towarzystwie trzech członków kortezów, którzy pod jego administracyą wysokie zajmowali stanowisko, opuścili Paryż i wracają do Madrytu.

Józef Henry nie został ułaskawiony. Przeprowadzono go do więzienia w la Roquette, zkąd wywiozą go za dni kilka do więzień galerowych w Rochefort.

Courrier français donosi, że między dowódzcą fregaty wojennéj »Zebre« krążącéj nad brzegami Madagaskary, a dowódzcą korwety angielskiéj przyszło do zaciętego sporu o bardzo ważny punkt téj wyspy, zwany Bay de Diego Suary.

Śród obudzonego interessu względem rozwiązania pytania małżeńskiego królowéj hiszpańskiéj i jéj siostry, i kiedy prassa francuzka od dni kilku wyłącznie zajmuje się tym przedmiotem, nie odrzeczy będzie zastanowić się nad stanowiskiem osobistem pana Thiers i położeniem niektórych pism tak zwanéj dynastycznéj opozycyi, a mianowicie Constitutionnela i Siecle. Co się tycze Thiersa, znana jest jego polityka ze wszystkiemi zmianami. Do lipcowéj rewolucyi (1830) był Thiers najczynniejszym, najodważniejszym spółpracownikiem Nationala, który wówczas niepodobnym był do teraźniejszego pisma tegoż nazwiska, wyznając zasady liberalne w granicach konstytucyjnéj monachii. — Do roku 1830 nie był członkiem parlamentu,

gdyż nieposiadał przymiotów prawem wymaganych dopiero po rewolucyi wystąpił jako deputowany. Od tego czasu był Thiers albo ministrem w gabinecie, albo deputowanym w pałacu Bourbon, jednym z przywódzców zaciętych wielkiego stronnictwa konserwatystów, albo stronnictwa, jak je na początku nazywano, oporu, które najwięcéj przyłożyło się do ustalenia nowego porządku z roku 1830, śród zaburzeń w piérwszych latach porewolucyjnych.

Wiadomo każdemu jak Thiers od roku 1830. — 1836., częścią walczył słowem z mównicy, częścią na ulicach Paryża i Lugdunu występował śród szeregów wojska i gwardyi narodowéj przeciw powstańcom republikańskim a kiedy prassa poczęła występować przeciw rządowi i odkrywać jego zabiegi, wniósł prawa wrześniowe, które dotąd trwają i trzymają wszystkie pisma na wodzy. — Gdyby się był ściśle w tych granicach zatrzymał, niezawodnie jeszcze dziś byłby u steru rządu. W roku 1837. piérwszy raz starł się z Guizotem. Jeszcze raz pogodził się z nim przeciw wspólnemu przeciwnikowi hrabiemu Molé i przyłożył się do zwalenia jego gabinetu przy pomocy Odilon Barrota, Berryera, Garniera Pages (zmarłego brata teraźniejszego deputowanego) na czele koalicyi z r. 1839, ale nie udało się mu wprowadzić swoich spólników do gabinetu. Przy téj walce przyszło też do pomieszania się stronnictw, był to chaos bez organizacyi. Trudno było o ludzi, którzyby uporządkowali to wszystko i w duchu Ludwika Filipa przeprowadzili. Nawet Guizot, Thiers, a tém mniéj Broglie, Duchatel, Villemain i inni, nie byli wstanie wybrnąć z tego zamętu. Dopiero ministerstwo z 1. Marca miało rzeczy uporządkować. Na początku w owéj epoce Thiers i Guizot zgadzali się, drugi przyjął od piérwszego, który został prezesem ministrów, posadę posła przy dworze londyńskim. Thiers napróżno pracował nad utworzeniem ze sprzecznych żywiołów nowéj silnéj większości, gdy nagła rycerska polityka, któréj się chwycił Thiers, zagrażająca pokojowi świata, otworzyła oczy Guizotowi. Odtąd wiadomo dokąd Guizota zaprowadziła polityka pokoju i utworzone konserwatywne stronnictwo, nikt zaś nie wie dokąd by zaprowadziła polityka wojenna Thiersa. Thiers jednak chce zostać ministrem, to jego jedyne usiłowanie. Ale nawet nieprzyjaciel niedoradziłby mu do dopięcia tego celu gorszych środków. Teraz mu ani kraj, ani Ludwik Filip nie wierzą, wypadkiem wyborów zniszczony, nie ma nawet w prassie podpory, zapewne więc połączy się ze stronnictwem konserwatywném i w jednę trąbkę zatrąbi.

Jeden z dzienników dał następny rys statystyki Paryża: W Paryżu mamy 30,000 domów, a ludność, która w roku 1800. składała się tylko z 547,000 głów, dziś liczy do miliona dusz, co czyni 1,500 na hektar ziemi, a zatém więcéj jak możnaby zasadzić drzew na równéj rozległości gruntu. Na 100 mieszkańców, 50 rodziło się w Paryżu, 2 w departamencie Sekwany, 41 w innych departamentach, 4 za granicą, 3 niewiadomo gdzie. Paryż jest zatém miastem wszystkich Fracuzów. Rodzi się każdego roku przynajmniéj 30,000 dzieci, a w téj liczbie 10,000 naturalnych. Do r. 1809. więcéj ludzi umierało jak rodziło się, dziś stosunek się zmienił. Najwięcéj rodzi się w Marcu, ale także w tym miesiącu spotykamy najwięcéj wypadków śmierci. Życie zawsze ma dwie bramy otwarte, tą wchodzą, tamtą wychodzą. Nakoniec na rok mamy w Paryżu 9,500 ślubów i to najwięcéj ich w miesiącu Maju. Ludność tak jest rozdzieloną: zajęcia wolne, osoby żyjące z własnego funduszu lub właściciele 125,738 indywiduów — zajęcia handlowe 70,727 — zajęcia mechaniczne 337,921 — zajęcia płatne 182,890 — wojskowych 78,586. — Biorąc niektóre szczegóły z wyliczenia w masie znajdziemy 640 urzędników miejskich, 1480 notaryuszów, patronów, adwokatów, 3170 urzędników rozmaitych ministeryów, 1423 doktorów — 8000 patentowanych professyi, to jest jedna siedmnasta takichże professyi w całéj Francyi; — 2000 wyborców to jest jedna czternasta ogólnéj liczby wyborców Francyi — 800 piekarzy — 400 rzeźników — 2,500 kupców korzennych — 800 właścicieli hotelów — 800 właścicieli kawiarń — 900 restauratorów — 2300 kupców win — 1000 dorożkarzy — 8000 służących — 80,000 żebraków zapisanych w kontroli; w istocie jednak 200,000 osób ma udział w zasiłkach pobieranych z instytutów doroczynnych. Kiedy jedna czwarta część ludności skazaną jest na żebractwo tajemne i ciche, odbierające pomoc w domu, ekonomiści mogliby zmienić cokolwiek swe okrzyki pochwalne o pomyślności wzrastającéj klas roboczych, szczególniéj gdy te pożyczają 20,714,000 fr. w lombardzie, a składają tylko 40,437,212 fr. w kasie oszczędności. Wprawdzie znaczna to summa, ale klasa robotnicza tylko w czwartéj części do niéj się przykłada. Szczególniéj służący i mali kapitaliści znoszą swe zasługi lub oszczędności do owéj kassy.

Oto wykaz konsumcyi w tym zbiorze bogatych i ubogich: Miasto Paryż konsumuje na rok 576,700 worów mąki — 180,000 hektolitrów legumin suchych — 774,875 hektolitrów kartofli, 292,000 worów i bark owoców, 500,000 koszów sałat — 77,543 wołów — 20,954 krów, 82,284 cieląt — 459,470 baranów — 3 miliony kilogramów mięsa wieprzowego, 120 mili. jaj — 5 mili. kilogramów masła — 4 mili. kilogramów sera — mili. kilogramów ryb morskich, i 7 mili. tuzinów ostrzyg. Na koniec według statystyki w roku 1814., która samę wykazuje tylko konsumcyę drobiu i zwierzyny, Paryż potrzebuje na rok 931,000 gołębi — 174,000 kaczek — 1,289,000 kurcząt — 251,000 kapłonów — 549,000 indyków. 328,000 gęsi — 138,000 królików — 29,000 zajęcy. Jednak dziś daleko więcéj muszą konsumować tych przedmiotów, już to z powodu powiększenia liczby konsumentów, już to przez ułatwienie komunikacyi. Kiedy ten ogromny polip połknął już tę ogromną massę żywności, w którą się nie liczy ani ciast, ani ryżu, ani cukru etc. źródła d'Arcueil, Près Saint Gervais, Belleville i Menil montant, pompy Groscaillou i studnia artezyjska w Grenelle, dają mu 107 mili. litrów wody na dzień; ta woda rozchodzi się do 100 fontan publicznych, 1,500 pomp mniejszych i 2,500 pomp prywatnych. Oprócz tego Paryż konsumuje: 864,000 hektolitrów wina, które należy podnieść do 1,464,000 hektolitrów z powodu 500,000 hektolitrów wody dolewanych przez fałszerzy wina; 50,000 litrów wódki (litr równa się kwarcie naszéj) 14,000 jabłeczniku, 130,000 piwa, 18,000 octu. Wypalają 1,078,626 sążni drzewa, 2,161,310 hektolitrów węgla ziemnego (4 hektolitry równają się blisko 3 korcom naszym) 2,785,011 węgla drzewnego. Przywóz zewnątrzny do miasta zajmuje 20 do 25,000 statków. Nie liczymy wozów. Na koniec ruch wewnętrzny używa 305,000 koni i 60,000 wozów rozmaitego rodzaju to jest: 6,000 powozów zbytkowych, 20,000 kabrjoletów, fiakrów, omnibusów etc. 35,000 wozów, wózków, kar etc. Czynność handlowa Paryża wywozi z miasta wyrobów jego za 120 mili. fr. na rok, w tymże czasie powstaje 300 stowarzyszeń i tyleż bankructw ma miejsce.

Ale Paryż nie tylko ogromnym aparatem konsumcyi i ruchu, bo w nim działa także myśl i uczucie. Liczymy w nim 24 teatrów, mających dochodu 7 milionów fr. 37 bibliotek, z tych 8 otwartych dla publiczności; 6 muzeów a mianowicie ogrodu botanicznego, Luwru, artyleryi. Hotel de Cluny, sztuk i rzemiosł, Luxemburg, 7 kolegiów, 100 katedr przy muzeum, bibliotece królewskiéj, szkoły sztuk pięknych, w Sobonie, kolegium francuskiém etc. Albowiem nie w samym tylko premyśl tkwi działanie i wpływ Paryża i missja powierzona mu przez historyą nad miasta Europy. Jeżeli stół jego jest tak obfitym, jego ognisko tak dobrze ogrzaném wszystko to dąży do dania mu czegoż więcéj jak przyjemności materyalnych, bo wszystko pozwala mu mieć i rozstrzygać zadania świat obchodzące. Dla tego też na rok drukuje on 3000 milionów arkuszy, które się wszędzie rozchodzą. W przeciągu lat dziesięciu liczba egzemplarzy wybijanych przez prasę codzienną podwoiła się.

A n g l i a.

L o n d y n, d. 8. Września. — Księżna pruska przybyła z Cashiobury-Park, posiadłości wiejskiéj owdowiałéj królowy, do stolicy i w towarzystwie posła pruskiego pana Bunsen, zwiedziła Tower, tunel pod Tamizą, Greenwich, Woolwich, nowe domy parlamentowe, pałac Lamberth.

Królowa Wiktorya w przejazdce po morzu zwiedziła naprzód Jersey, Falmouth i Penzance, gdzie jeszcze bawi. Wczoraj nadeszła wiadomość do Windsor, że królowa w trzecim tygodniu tego miesiąca wróci tamdotąd i mieszkać tam będzie aż do Bożego narodzenia. Nie masz żadnéj wzmianki o podróży królowéj do Eu, w celu odwiedzenia króla Francuzów, i zapewne ministrowie w obecnościach okolicznościach nie przyzwoliliby na tę podróż.

Według wiadomości z Kalkuty udał się admirał Cochrane d. 19. Czerwca z jednym okrętem liniowym i trzema innemi wojennemi statkami do wyspy Borneo, dla skarcenia sułtana Sarawaka, za krzywdy wyrządzone panu Brooke.

G l o b e donosi, że cały Oregon, który jak wiadomo w części pozostaje pod panowaniem Stanów Zjednoczonych, częścią pod Anglią, podzielony został przez papieża na ośm katolickich dyecezyi, a pan Blanchet, dotychczasowy biskup Oregonu, został wyniesiony na godność arcybiskupa wszystkich dyecezyi. Opuści on w końcu Września Francyą z 12 missyonarzami i 8 zakonnicami. Tymczasem zostaną dwa biskupstwa w Oregonie obsadzone.

Z Kwebeku nadeszła smutna wiadomość, że na okręcie »Elisabeth« i »Sarah« z Killala, zjawiła się zaraźliwa febra, któréj ofiarą padł kapitan i czterdziestu podróżnych; zła woda i niezdrowa budowa okrętu miały być powodem tego nieszczęścia.

Parostatek rządowy »Vezuwius« przybył tutaj z Veraz-Cruz, mając na pokładzie żółtą febrę; 1 oficer i 9 majtków umarło na tę zarazę, a 36 osób jest chorych. Odesłano ten okręt do wyspy Malleville dla odbycia kwarantanny.

Torysowskie dzienniki **S t a n d a r d** i **H e r a l d** zapewniają z narażeniem własnego i tak już słabego kredytu, że parlament zostanie rozwiązanym. Wieść ta jest czcza zupełnie, lord John Russel zwoła jeszcze raz tegoroczny parlament, i to zwoła go wcześniéj jak zwykle; jeżeli bowiem ujrzy, że większość jego jest zbyt słabą, lub jeżeli upadnie w przedstawieniu ważnych środków, wówczas będzie się mógł uciec do rozwiązania izby na wiosnę. Dziś gabinet nic nie może zyskać na nowym parlamencie i nowych wyborach. Przy słabym gabinecie a silnéj opozycyi, jak mieliśmy tutaj od 1836. do 1841 r., czas niszczy piérwszą a prowadzi do drugiéj. Ale jeżeli gabinet ma jakąkolwiek rzeczywistą zasługę, wówczas pragnie zawsze być sądzonym raczéj z czynów jak z obietnic, a dzisiaj czas gorszy wpływ wywrze na intrygi lorda Bentinck jak na lorda John Russel. Lord John Russel poszedł sobie skromną i pewną drogą, zyskał przez to zaufanie wielu osób, które w początku nie zbyt były mu rade. Rozdział z urzę-

dów przez niego chwalić musimy jak najmocniéj, wyjąwszy oddanie ambasady w Wiedniu p. Ponsonby. Na gubernatorów kolonii jak Kanada, Jamaika, Barbados i Bermuda, mianował ludzi takich jak lord Elgin, Sir Karól Grey, którzy służyli z wielkiém odznaczeniem się za poprzedniego gabinetu. Widać, że wybierał na te posady ludzi znanych z swych zdolności i przymiotów odpowiednich od rządów. Obsadzenie nowego ministeryum kolei żelaznych jest zadaniem bardzo drażliwem; potrzeba tutaj ludzi wysoko położonych, bardzo prawych, którzyby łaskawie byli słuchanymi przez izbę niższą. Pan Edward Strutt, członek parlamentu za Derby, członek niezmiernego bogactwa, jednoczący wszystkie te przymioty w wysokim stopniu, przyjął jedno z tych miejsc. Inni członkowie są ludźmi także wielkiéj zasługi w swym wydziale. Czekać musimy jak się ukończy przesilenie kolei żelaznych, albowiem przesilenie miejsce mieć musi. Tysiące ludzi przyjęło na siebie zobowiązania względem towarzystw kolei żelaznych, a ich majątek nie może i w połowie tym zobowiązaniom zadość uczynić. Gdzież znajdą pieniądze, by dokonać wypłaty, bez których jednakże te olbrzymie i niezliczone przedsięwzięcia nigdy do skutku nie przyjdą. W ten to sposób zapisali się na 60 milionów funtów szterlingów ludzie, którzy cały majątek 10 milion. funt. szterl. nie wynosi; dla tego mnóstwo nowych towarzystw kolei żelaznych należy uważać za bankrutów. Skutkiem tego będą się starali zbierać pieniądze sprzedażą akcyi coraz bardziéj w cenie spadających, a w ten sposób znaczna część kapitału straconą zostanie.

Czytamy w Times: Zdaje się, że lud amerykański zmęczył się już i znudził wojną z Mexykiem. Jego zapał mógł ochłodnąć, a rozsądek wziął górę, przy obliczeniu wydatków niezmiernych, jakie za sobą stan wojenny pociąga. Ale czyniąc już te roztropne uwagi, Amerykanie nie tracą z widoku celu do którego dążą, to jest zyskania Kalifornii jakim bądź sposobem, chociaż by za zapłatę. Zdaje się, że uważają honor narodowy zadowolniony dwoma wygranemi bitwami i że teraz pragną tylko korzystnego traktatu. Co do Kalifornii zachowują oni system kiedyś zastósowany do Texas, a wiadomo do czego on prowadzi. Amerykanie podobnemi są do człowieka, który mówi sąsiadowi: Mój kochany, sprzedaj mi połowę domu, bo inaczéj podpalę ci go; nowy to sposób zawierania układów. Jeżeli Mexykanie nie zechcą sprzedać Kalifornii a obronić jéj nie będą mogli, Stany Zjednoczone zawsze ją zabiorą tytułem przyłączenia, które to wyrażenie mocno jest używane w notach Washingtońskich, sądząc, że zadość uczynili wszystkim obowiązkom sprawiedliwości i prawa.

Times donosi, iż w zeszłym tygodniu egzaminowano ściśle ludzi starających się o posady nauczycieli do rozmaitych naukowych zakładów dla wojska, a szczególniéj do tak zwanéj szkoły normalnéj; obrachowano, że szkoła ta najpóźniéj w Kwietniu przyszłego roku zostanie otwartą w gmachu inwalidów w Chelzea, który na ten cel zostanie przebudowanym. W tych dniach kaznodzieja sztabu generalnego udaje się na ląd stały, by poznać systemata edukacyi używane w armiach belgijskiéj, holenderskiéj, francuskiéj, pruskiéj, oraz urządzenie mieszkań, karność itp. O skutkach swoich badań uwiadomi ministra wojny w stósownym raporcie, który następnie posłuży do nowego projektu.

Żółta febra grasuje mocno pomiędzy osadami okrętów stacyi zachodniéj Afryki. W przeciągu sześciu miesięcy sześć okrętów tam użytych, straciło swoich dowódzców.

B e l g i a.

Bruxella, 9. Września. — Książe Fryderyk Pruski odjechał dziś do Kolonii. Kardynał arcybiskup mechliński powrócił z Rzymu. — Dziennik Indépendance donosi, iż podług listu z Petersburga dosyć świeżego, bo z dnia 25. Sierpnia, Cesarz Mikołaj wskutek panującego tam niezmiernego skwaru, zachorował na zapalenie mózgu.

N i e m c y.

Lipsk, dn. 6. Września. — Żadna rocznica uroczystości konstytucyjnéj nieprzeszła tak cicho jak obecnie. Niemiano zamiaru odbywać nawet parady gwardyi komunalnéj dla tego, że przy pozarze bardzo się utrudziła, a lubo parada przyszła do skutku przecież bardzo małą liczbę znalazła widzów. Składki na pogorzelców wypadają chojnie. Właścicielowi hotelu polskiego towarzystwo assekuracyjne niechce płacić summ assekurowanych, dla tego, że przyjął na skład towary smolne; ponieważ zaś towary te excypował przy wynajmowaniu składu, przeto będzie mógł rozpocząć proces, przeciwko lokatorowi składu. Pokazuje się, że leżało w składzie na kilka set cetnarów terpetyny, siarki, kolofonii, szellaku i mastyxu. Jest to nauką dla Lipska, jaką już otrzymał Hamburg, iż składy podobnych towarów powinny być za miastem.

Norymberg, d. 7. Września. — Adres do Slezwik-Holsztynów znalazł przeciwników. Jest on stosunkowo do drugich, niezmiernie oględnie napisany, ale byłby miał niewątpliwie barwę żywszą i jaśniejszą, gdyby komitet redakcyjny był już podówczas wiedział, co mu dziś wiadomem, a mianowicie, że król bawarski jest zadowolony adresami stanów bawarskich w sprawie Slezwik-Holsztynu. Podług doniesienia listownego z Augsburga N. Pan miał oświadczyć, że co się jego tyczy, na źdźbło nie ustąpi ziemi niemieckiéj innym państwom. Pomimo to adres zostawiono jednak w całéj jego bladości i wielu ludzi jeszcze się nad podpisem namyśla. Gdyby to byli urzędnicy, toby nareszcie można im przebaczyć, ale to sami niezawiśli obywatele. Takich ludzi należałoby publicznie napiętnować.

Karlsruhe, dn. 7. Września. — Powoli całe postępowanie sądowe przybierze u nas swobodną postać francuzką. Jawność i ustna rozprawa, jako też oddzielenie sprawiedliwości od administracyi istną już na mocy ustaw i rozpoczną się na wiosnę, skoro tylko sale sądowe pobudawane zostaną. Kolej przyjdzie teraz na prawodawstwo tyczące się policyi karnéj. Wskutek wniosku Soirona, który izba przyjęła i przeciw któremu ministeryum się nieoświadczyło, wymiar kar policyjnych ma być poruczony sądom, a według wniosku Schmidta ma być ułożony oddzielny kodex policyi karnéj. W jakim atoli przeciągu czasu przyjdzie to do skutku ma dopiero rząd oznaczyć. Kiedy zaś przyjdzie do sądów polubownych prostych, starożytnych, przed którémi każdy czy mieszczanin czy włościanin mógłby sam stanąć i swojéj sprawy bronić, to jest oddzielném pytaniem. Inny dalszy przedmiot stał się dzisiaj przedmiotem rozpraw. Gmina mannheimska zostaje od dawnego czasu w sporze z rządem, iż utrzymuje, że jéj wolno odbywać swoje zgromadzenia, kiedy tylko uzna tego potrzebę. Do wybuchu tégo sporu w burzliwy sposób przyszło dnia 19. Listopada 1845., gdy rząd przeszkadzał w sposób gwałtowny zgromadzeniu się zapowiedzianemu przez burmistrza, jakkolwiek były zachowane przez niego wszelkie przepisy prawem zastrzeżone. Rząd powiada, że te przepisy nie są wszystkiem, ale że cel zwołania niepowinien sięgać poza sprawy ściśle tyczące się interessu gminy. Ale któż ma rozsądzać co leży w granicach interessu, a co za nie sięga. Pytanie to roztrząsano od wielu miesięcy po pismach czasowych, w sprawozdaniach komitetów, a nareszcie dziś przyszło pod rozbiór izby. Rząd prawo rozstrzygania nad tém pytaniem zastrzegał sobie wyłącznie. Izba 37 głosami przeciw 19 postanowiła inaczéj i wyrzekła, że gmina jest niezawisłą w swych sprawach i może względem wszystkiego się naradzać i na wszystko układać zażalenia podług swego zdania. Ministeryum oświadczyło przy końcu rozpraw, że głosowanie może wypaść jak chce, a system takiego postępowania przez rząd za prawy uznanym być nie może.

Kiel, d. 6. Września. — W celu uczynienia kroków prawnych za uwięzionym obywatelem Th. Olshausen, zgromadzeni obywatele i adwokaci, zgodzili się na podanie wniosku do sądu kryminalnego. W ciągu 3 godzin podpisało wniosek 929 osób. O godzinie 4. z południa oddział na odwachu został powiększony, lecz całkiem bez potrzeby, bo dotychczas wszyscy upominają się o swoje prawa, na drodze legalnéj, a nikt nie myśli o chwytaniu się środków przemocy.

Holzminden, 2. Września. — Tutejszy stół śpiewny, to jest sekcya nadreńskiego stowarzyszenia lubowników śpiewu, przyjęła poetę Hoffmanna-Fallerslebena serenadą. Zachował on swą dawną fantazyą i żywość temperamenta; wyda wkrótce Śpiewy dziecinne, które mają być pełne uroczych piękności tak pod względem poezyi jak śpiewności i muzyki. Straciwszy urząd professora chce pozbyć swoją bibliotekę obejmującą do dwóch tysięcy tomów składającą się z dzieł i rękopisów niemieckich i niderlandzkich, a w tym celu kazał wydrukować jéj katalog u Engelmanna w Lipsku.

P o r t u g a l i a.

Lizbona, dn. 30. Sierpnia. — W okolicy Porto uwijają się bandy miguelistów tak dalece, że gubernator w tém mieście znaglony został do wysłania przeciw nim wojska. Podobno jeden batalion złożył przed nimi broń, a w Alboim proklamowano dom Miguela.

Admirał Parker krążył ze swą flotą przed Tagiem.

W ł o c h y.

Rzym, dn. 1. Września. — Neapolitański minister del Carretto przybędzie tu w tych dniach jako nadzwyczajny poseł w sprawach politycznych. Równie oczekują tu przybycia posła nadzwyczajnego z Austryi i Turynu.

W ośmiu dniach wszyscy urzędnicy w governo w Rzymie częścią zostaną oddaleni, częścią otrzymają inne przeznaczenie. Toż samo spotka urzędników wszystkich w sekretaryacie.

Okólnik względem zaprowadzenia szkół wojskowych i rzemieślniczych, dowodzi wybornego ducha, którym jest ożywiona administracya Piusa IX. Szkoły te, jakoteż zreformowanie dawniejszych szkół i instytutów wychowania mają za cel wykształcić lud, który dotąd był zupełnie zaniedbany. Jeżeli sobie przypomniemy, na jakim stopniu znajdowało się oświecenie ludu w Niemczech przed 40 laty, gdzie przykrzejszy klimat zmusza ludzi do nabierania nieodzownych wiadomości, to pod łagodném niebem, gdzie daleko łatwiéj zaspokajają się potrzeby, oswiecenie całkiem leżało odłogiem. Brak oświecenia zawisł tu nad to od stosunków feudalnych w których zostają posiadacze gruntów. Życie samo nie wymaga w południowych krajach wiele zabiegów, mnóstwo ludu zarabia na utrzymanie życia żebractwem, a chociaż policzyć należy opowiadane rozboje do bajecznych wynalazków zagranicą, jednakowoż znachodzą się wybryki tak polityczne jak społeczne, które biorą początek z zaniedbanego wychowania ludu. Szkoły rzemieślnicze i przemysłowe mają otworzyć ludowi oczy na cały zakres zarobkowości, bez wymagania od niego za to opłat. Władze mają się dowiadywać o zarobkowość każdego. Jeżeli kto w podaniach o swéj zarobkowości dopuści się kłamstwa i jego robota nie wystarcza mu na utrzymanie życia, natenczas zaprowadzonych zostanie do miejsc, gdzie go zatrudniać będą według

jego zdolności, a natomiast znajdzie swe utrzymanie i odbierać będzie od komitetów zapłatę za swą pracę. Tak robotników używać będą do uprawy opustoszałych gruntów, innych do bicia drog i t. d. gdy tymczasem rzemieślnicy, którym zarobek nie wystarcza na utrzymanie życia, mają być zatrudniani przez władze, od których będą odbierać stósowne wynagrodzenie. Wszyscy ci ludzie zostawać będą pod dozorem ogólnym. W tak wielkiéj liczbie dawnych próżniaków znajdzie się wielu, których na żaden sposób nie można niczém zająć, tych wszystkich, zdatnych na ciele, wezmą do wojska i przyzwyczająć ich będą w niém do ścisłego porządku, do nauczenia się pewnych wiadomości i rzemiosł, które w dalszém ich życiu, gdy opuszczą szeregi wojska, zapewnią im utrzymanie.

Z Turynu donoszą, że Jego świątobliwość zwraca także uwagę, na stosunk z ościennemi państwami, a mianowicie na Turcyą, z którą przy pomocy Francyi ma zamiar zawrzeć stosunki dyplomatyczne. Usiłowanie tego rodzaju spotka wiele trudności ze strony innych mocarstw, a mianowicie Rossyi i Anglii. Hr. Escalon, rzymski konsul w Marsylii, otrzymał missyą do Konstantynopola.

T u r c y a.

Konstantynopol, dn. 27. Sierpnia. — Wrażenie sprawione na Turkach przez Mehemeda-Alego jest dobre i zadawalniające; mnóstwo Turków nie może wyobrazić sobie Egiptu państwem niezależnem, dla tego radzi byli mocno, widząc starego baszę, który pomimo faktów dawniejszych był zawsze przedmiotem ich uwielbienia; ucisk fellachów nigdy tutaj nie mógł uczynić wielkiego wrażenia. Kłaniającego się przed sułtanem i mówiącego akremento me kukoldum (ja twój niewolnik) 50 milionów piastrów wydane przez Mehmeda przez miesiąc pobytu, musiały także powiększyć jego kredyt u ludu. Wszędzie tutaj opowiadają o podarunkach przywiezionych przezeń sułtanowi, ale za najważniejsze i najlepsze uważają jego samego tutaj przybycie. 15. b. m. Sułtan przy pożegnaniu dał Mehmedowi-Ali miniaturę bogato dyjamentami ozdobioną. Pomiędzy innemi podarunkami, które Mehmed otrzymał w seraju, liczą djament o 27 karatach wartujący sam milion piastrów, i sześć waz złotych drogiemi kamieniami wysadzanych. Z pałacu sułtana udał się Mehmed-Ali do pałacu Chozrew baszy. Przy pierwszéj wizycie Mehmeda, rozmowa u tych dwóch wielkich dygnitarzy rozpoczęła się temi wyrazami powiedzianemi przez Chozrewa: »Oto dwóch starych ludzi w jedném miejscu« ztąd wywiązał się spór, każdy z tych panów przez grzeczność chciał być młodszym; jak się skończyło nie wiadomo, to tylko pewna, że Chozrew był mocno zadowolnionym z Mehmeda. Gdy odjeżdżał, parostatek dał 21 strzałów, na które twierdze lądowe odpowiedziały 19stu.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Pan Polk odezwą swą do generała Paredes, dowiódł, że pragnie szczerze rozwiązania kwestii będących powodem wojny; Paredes musi teraz odpowiedzieć krótko: tak lub nie; wybiegi nie mogą się tutaj na nic przydać. Jeżeżeli Paredes przyjmie dobrze odezwę pana Polk, ten ostatni musi wejść w układy; jeżeli nie zechce się zgodzić, pan Polk podwójnie będzie uwolnionym od wszelkiéj odpowiedzialności, już to przez swe postępowanie, już to przez senatu postanowienia. Pozostaje tylko jedno przypuszczenie: gdyby Paredes chciał mówić o traktacie pod warunkiem zawieszenia broni. Wypadek ten przewidzianym został w liście pana Buchanan do komodora Connor, a sposób postępowania z rzadką punktualnością jest skreślony w tymże liście dla dowódzcy amerykańskiego. Widoczną bowiem jest rzeczą, że w czasie zawieszenia broni położenie obu stron byłoby zupełnie nierównem. Mexykanie na swóim własnym gruncie, bez wielkich kosztów mieliby czas uorganizować się zupełnie, ciągnąć układy dopókiby się im podobało, kiedy Stany Zjednoczone coraz więcéj na témby traciły. Nagle, gdy z jednéj strony wszystkoby było przygotowaném, a z drugiéj wszystkie zasoby wyczerpanemi, zerwanoby układy i rozpoczętoby na nowo kroki nieprzyjacielskie, zmieniwszy zupełnie stan rzeczy. Dla tego pan Polk nie może pozwolić na zawieszenie broni, a Paredes nie może go żądać, bo takie żądanie równałoby się odmównéj odpowiedzi. Zdaje się, że usiłowaniom pośrednictwa ze strony Anglii przypisać należy tę politykę zgody, obiawiającą się teraz w Stanach Zjednoczonych względem Mexyku. Prezydent Polk zażądał od izby reprezentantów kredytu 2 milionów dolarów dla zapłacenia Mexykowi wynadgrodzenia, gdy układy przyjdą do skutku. Izba reprezentantów ten kredyt zatwierdziła, ale senat go odrzucił. Izba reprezentantów wprawdzie w swoim bilu dodała warunek, że niewolnictwo nigdy nie może być przywróconém w prowincjach kupionych od Mexyku za tę summę. W senacie bil ten upadł w następny sposób. Izby wyrzekły, że posiedzenia kongresu zamkniętemi zostaną o godzinie 12 w południe dnia 10. Sierpnia. Bil kredytu przedstawionym został senatowi o godzinie $11\frac{1}{2}$ w dniu zamknięcia pozostało zatém tylko pół godziny; pan Davis z Massachusset wszedł na trybunę i zaczął mowę. Napróżno ważne bardzo postanowienia z izby reprezentantów przychodziły, na próżno pan Levis prosił mówcy, by na chwilę ustąpił, ażeby senat mógł wyrzec prolongacyę posiedzeń na kilka godzin, godzina 12 wybiła, izby się rozeszły, a senat bilu nie zatwierdził. Ten upadek zrobił wrażenie w publiczności i w prasie, lękano się bowiem, by pan Polk, mając sobie odmówionym ów kredyt, nie wrócił do swych wojowniczych myśli; ale krok pierwszy do zgody zrobionym już został z jego strony; pan Polk nie może się cofnąć; chodzi tylko o to, czy to odmówienie nie oddziała na usposobienie mexykanów.

Stany La-Plata.

Montevideo, 6. Czerwca. — Z mowy pana Ouseley, posła angielskiego, minnéj dnia 23. Maja przy oddawaniu swego pisma wierzytelnego prezydentowi rzeczypospolitéj Uraguy, panu Saorez, okazuje się, że wówczas nie myślano jeszcze o zaniechaniu interwencyi angielskiéj; albowiem pan Ouseley wytyka za cel swego poselstwa »zupełną i nieograniczoną niepodległość rzeczypospolitéj Uruguay.«

Potwierdza się wiadomość o zwycięztwie, jakie dnia 27. Maja odniósł Rivera pod Las-Vivoras nad generałem Montero, podwładnym Oribego. Rivera donosi, że zabrał 80 jeńców, zdobył 2000 koni i 2000 karabinów wraz z 6 działami; sam zaś utracił tylko jednego zabitego i dwóch rannych ludzi i zupełnie rozproszył korpus Monterego z 1100 ludzi złożony.

Wychodzący tu dziennik Commercio del Plata ogłasza datowaną 14. Maja notę panów Ouseley i Deffaudis, posłów angielskiego i francuzkiego, podaną do ministra spraw zagranicznych rzeczypospolitéj Argentyńskiéj, pana Arana, w któréj oświadcza mu, że w skutku wydanego przez Rozasa dekretu z dnia 1. Maja, polecającego zamordowanie wszystkich zabranych do niewoli oficerów i majtków eskadry angielsko-francuskiéj, oraz w skutku nastąpionego już zamordowania oficera Wardlaw, który wysiadł był na ląd z banderą parlamentarską, nie przyjmą żadnéj dyplomatycznéj korespondencyi z Buenos-Ayres, która nie będzie miała na celu przywrócenia pokoju, i że wszelkie układy o pokój poprzedzić musi ustąpienie wojska argentyńskiego z Uruguay.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 14. Września 1846. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	28	11	3	3	4
Zyta dt.	2	11	1	2	15	7
Jęczmienia dt.	1	23	4	1	27	9
Owsa dt.	1	3	4	1	5	7
Tatarki dt.	2	15	7	2	20	—
Grochu dt.	2	2	6	2	6	8
Ziemniaków dt.	—	22	3	—	26	8
Siana cetnar	—	18	—	—	23	—
Słomy kopa	7	—	—	8	—	—
Masła garniec	2	5	—	2	10	—